10 PAŹDZIERNIKA 1847 r.
NIEDZIELA.

WARSZAWSKA № 283.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr 5).

Najjaśniejszy Cesarz i Król, J. C. W. Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, J. C. W. Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, nocy upłynionéj przybyć raczyli do miasta tutejszego.— Powrócił także do Warszawy JO. Książę Feldmarszałek, Namiestnik królestwa.

Część Urzędowa.

— *Z Petersburga* 18 (30) *września.* —

Ogłoszono potwierdzone przez Najjaśniejszego Cesarza zdanie rady Państwa o wolnych słuchaczach lekcji w uniwersytetach. (Osobna klasa prywatnych słuchaczów nadal ustaje. Urzędnicy zaś i pełniący służbę i dymisjonowani, tudzież wszystkie osoby wolnego stanu, mogą słuchać lekcij w uniwersytetach za pozwoleniem rektora, i potém zdawać egzamen dla otrzymania: albo uczonego stopnia, albo świadectwa o zaliczeniu ich do 1-éj klasy cywilnych urzędników).

Ogłoszono potwierdzone przez Najjaśniejszego Cesarza zdanie rady Państwa o tém, iż ludzie poddani, otrzymujący wolność z powodu, iż zostali przedani oddzielnie od familji, do nowego popisu ludności nie wykreślają się ze spisów podatkowych i podatki za nich powinni płacić właściciele, do których ci ludzie byli przypisani.

Ogłoszono potwierdzone przez Najjaśniejszego Cesarza objaśnienie, iż przy awansie w rangach za wysłużenie potrzebnéj liczby lat, otrzymane niedawno nagrody, bądź pieniężne, bądź inne jakie, nie mogą zawadzać przyznaniu starszeństwa w rangach, jeżeli się ono będzie należało.

Ogłoszono potwierdzone przez Najjaśniejszego Cesarza zdanie rady Państwa, pozwalające i nadal mieszczanom i innym osobom handlującym za świadectwami 4-éj klasy, wyrabiać w domowych fabrykach cygara z rosyjskiego tytuniu.

Dalszy ciąg Ukazu Najwyższego o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.— 66) P. Feliksowi-Antoniemu Barcińskiemu, b. naczelnikowi kancelarji wydziału górnictwa przy kom. rząd. przych. i skarbu, rs. 390. — 67) P. Adamowi Janowi Gutman, radzcy wydziału skarbowego w rządzie gubernjalnym Lubelskim, rs. 900.— 68) P. Józefowi Piętce, asesorowi ekonomicznemu w rządzie gubernjalnym Warszawskim, rs. 506 k. 25. — 69) P. Wincentemu Brzozowskiemu, b. nadleśniczemu leśnictwa Wyszków, w gub. Płockiéj, rs. 420.— 70) P. Janowi-Adamowi Borowskiemu, rachmistrzowi kontroli skarbowéj przy sądach gub. Warszawskiéj, rs. 375. — 71) Janowi Głębockiemu, stęplarzowi urzędu fabyki stępla, rs. 105. — 72) P. Walentemu - Wincentemu Wilkoszewskiemu, komisarzowi ekonomicznemu wydziału dóbr i lasów w kom. rząd. przych. i skarbu, oprócz pensji rs. 945 wyznaczonéj mu poprzednio, dodatek w ilości rs. 105. — 73) P. Pantaleonowi-Seredynowi Sabatin, b. intendentowi dochodów skarbowych tabacznych, oprócz pensji rs. 785 k. 40 wyznaczonéj mu poprzednio, dodatek w ilości rs. 138 k. 60. — 74) P. Hilaremu Ostrowskiemu, radzcy stanu dyrektorowi wydziału kontroli i podatków stałych w kom. rząd. przych. i skarbu, oprócz pensji rs. 2,812 k. 50 wyznaczonéj mu poprzednio, dodatek w

ilości rs. 937 k. 50.— 75) P. Szymonowi Kobylińskiemu, poborcy kasy pow. Przasnyskiego, rs. 600. — 76) P. Józefowi Górskiemu, pisarzowi magazynu solnego w Tursku, oprócz pensji rs. 330 wyznaczonéj mu poprzednio, dodatek w ilości rs. 270. – 77) Piotrowi-Pawłowi Badowskiemu, b. bednarzowi przy magazynie solnym, w Kamionce, rs. 90. — 78) P. Wiktorynowi Gutkowskiemu, referentowi sekcji poborów w wydziale kontroli i podatków stałych, przy kom. rząd. przych. i skarbu, oprócz pensji rs. 438 k. 75 wyznaczonéj mu poprzednio, dodatek w ilości rs. 536 k. 25. — 79) P. Wojciechowi Kochanowskiemu, radzcy honorowemu, archiwiście 1-mu w wydziale kontroli i podatków stałych przy kom. rząd. przych. i skarbu, rs. 840. — 80) P. Antoniemu Łazowskiemu, rachmistrzowi najwyższéj izby obrachunkowéj rs. 337 kop. 50. — 81) P. Stanisławowi - Ignacemu Deszert, referendarzowi stanu, radzcy najwyższéj izby obrachunkowéj, członkowi komisji umorzenia długu krajowego, rs. 1,575. — 82) P. Hilaremu Zakrzewskiemu, inspektorowi zarządu kom. ląd. i wod., oprócz pensji rs. 900 wyznaczonéj mu poprzednio, dodatek w ilości rs. 600. — 83) Walentemu Tarnowskiemu, b. drożnikowi, rs. 61 k. 20. — 84) Marjannie z Piotrowskich, pierwszego ślubu Wałczyńskiéj, powtórnego Lewickiéj, wdowie po Michale Lewickim b. drożniku, rs. 11 k. 28½. — 85) Stanisławowi Kamińskiemu b. Drożnikowi, rs. 48 k. 37½.— 86) Karolinie z Goeblów Pokorskiéj, wdowie po Janie Pokorskim, drożniku oraz ich dzieciom: Józefowi-Antoniemu, Marjanie-Krystynie i Agnieszce-Marjannie, rs. 19 kop. 35.— 87) Franciszkowi Ryttel v. Rytelskiemu, b. drożnikowi, rs. 40 k. 50.— 88) Antoniemu Bartosiewiczowi, b. drożnikowi rs. 16 k. 12½. (D. n.)

Wiadomości miejscowe.

JW. jenerał-adjutant *Berg* przybył z Paryża.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 213, wyjechało 263.

Feliks *Moszyński*, b. sekretarz b. rządu gubernjalnego Podlaskiego, emeryt, w dniu 8 b. m. rozstał się z tym światem.

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym miesiącu wrześniu *w parafji św. Aleksandra*: Miłobęcki Stanisław urzęd., z Teklą Chęcińską obyw.; Korol Antoni emeryt, z Marjanną Suchodolską służ.; Papierkowski Antoni szewc, z Antoniną Gruczkowską wyrob.; Ziembiński Franciszek iluminator, z Antoniną Bednarską przy fam.; Wróblewski Ignący czel. rymarski, z Karoliną Zawadzką służ.; Murawski Filip czel. brukarski, z Teofilą Binderską służ.; Dąbrowski Paweł służący, z Petronelą Skrzynecką służ.; Waszkiewicz Jakób wyrobnik, z Ewą Michniewicz wyrob.; Starzyński Łukasz wyrob., z Marjanną Karnecką służ. — *W parafji Ewangelicko-Augsburgskiéj*: Ficki Karol urzęd., z Emilją Krzepińską przy matce; Sosnowski Józef ob., z Adelą Fiszer przy familji; Rosman Henryk obyw., z Michaliną Slewińską przy rodz.; Hirsekorn Fréderyk rzeźbiarz, z Amalją Schwartz przy fam.; Ostrowski Józef stelmach, z Juljanną Tschisneck przy rodz.; Czołajewski Ignacy brązownik, z Henrjetą Macvers przy matce; Goltsch Herman białoskórnik, z Teresą Mathieu wdową; Günther Adolf dzierżawca młyna, z Marjanną Riest przy familji; Härter Karol tkacz, z Emilją Koralewicz przy matce; Landwehr Filip ślusarz, z Magdaleną Müller służ.; Bandela Adam kowal, z Katarzyną Lipską przy fam.; Scholtz Jan cieśla, z Filipiną Essig przy familji; Aurich Juljusz pończosznik, z Łucją Szymańską przy fam.; Bollman Karol werkführer stelmachski, z Karoliną Anną Arnhold przy rodz.; Schultz Gotfryd stolarz, z Marjanną Szafrik przy fam.; Ziegler Henryk sub. handlu, z Felicjanną Sobierajską przy fam.; Bolat Ferdynand wyrob., z Joanną Speuner wdową; Schlegel Bogumił wyrob., z Fryderyką Sztortzwahren wyrob. — *W parafji Wolskiéj*: Gawroński Wiktor urzęd., z Aleksandrą Kaczorowską przy fam.; Ważniewski Walenty wyrobnik, z Marjanną Wawrucką wyrob. — *W parafji Pragskiéj*: Kozikowski Feliks czel. krawiecki, z Franciszką His przy rodz.; Gadecki Jan żołnierz, z Marjanną Kadziołowską przy familji; Lisiecki Jakób rekrut, z Pauliną Szczupińską służ.; Płocki Aleksander rekrut, z Józefą Ostrowską służącą.

Wczoraj w Teatrze Wielkim w czasie przedstawie-

nia opery *Aleksander Stradella*, przywołana Panna Rivoli, oraz PP. Troszel, Kleczyński i Matuszyński; po skończeniu wszyscy po 2-kroć.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Aleksandrowicz Stan. hr. z Mińska nr. 601, Bogusławski Wiktoryn ob. z Piotrkowa nr. 634, Bromirski Stan. ob. z Starożebów nr. 1346, Boski Konst. ob. z Łękowic nr. 1527, Czechowicz Jakób aktor z Witebska nr. 603, Dłużewski Erazm sędzia pokoju z Dłużewa nr. 476, Dzwonkowski Stan. refer. stanu z Nowegodworu nr. 625, Górski Ludwik ob. z Uleńca nr. 613, Grabowski Bronis. ob. z Gzowa nr. 603, Glücksberg Leon kup. z Wrocławia nr. 497, Krasiński Adam hr. z Radziejowic nr. 613, Mikorski Feliks ob. z Zdziarowa nr. 414, Matłaszyńscy Józef i Ign. ob. z Lubochni nr. 603, Podgórski Józef ob. z Łęczycy nr. 418, Przesmycki Edward ob. z Rosji nr. 634, Przysiecki Józef ob. z Przypustu nr. 584, Podczaski Teodor ob. z Karlsbadu nr. 1264/$_4$, Rzechowski Walerjan ob. z Ciepielowa nr. 570, Skarzyński Rudolf ob. z Łaniętów nr. 1297, Wojciechowski Antoni ob. z Zwolenia nr. 414, Wejsenberg Karol ob. z Radomia nr. 625, Zabieło Julja ob. z Siedzowa nr. 495, Zaruski Kaź. ob. z Suwałk nr. 492, Zachert Wilh. ob. z Zgierza nr. 570, Żebrowski Bartłom. ob. z Mlęcina nr. 500.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Bardzyński Zyg. ob. z nru 414 do Sokołowa, Boniecki Lud. ob. z nru 625 do Zaliwia, Czacki Wiktor ob. z nru 414 do Porycka, Chądzyński Feliks ob. z nru 471 do Sterdyni, księżna Czerniszew z nru 634 do Petersburga, Domański Jakób ob. z nru 414 do Janowa, Dębiński Sylw. ob. z nru 625 do Nieznanic, Gurowski Mikołaj hr. z nru 613 do Wyszyna, Horodyński Lucjan ob. z nru 634 do Perespy, Kurtz Adolf ob. z nru 471 do Otwocka, Kozyn Dymitr pułk. gwardji z nru 613 do Petersburga, Kaboga Wanda dama dworu N. Cesarzowéj Austrjackiéj z nru 2779 do Milanowa, Moraczewski Sew. ob. z nru 613 do Romanowa, Pokosowski Jan sekret. ambasady z nru 634 do Wiednia, Prądzyński Ign. ob. z nru 584 do Belowa, Rejnke Wilh. porucz. z nru 634 do Petersburga, Siennicki Ant. radz. stanu z nru 472 do Karlsbad, Siemiątkowski Jan paź dworu J. C. K. Mości z nru 634 do Petersburga, Sankler Aleks. ob. z nru 613 do Kowna, Starzyńscy Kazimierz i Michał hr. z nru 1252 do Piętkowa, Wodzyński Józef ob. z nru 584 do Zaborowa, Wodzyński Michał ob. z nru 570 do Ciepielowa.

Rozmaitości.

DON ŻUAN MORIQUE.

POWIASTKA Z ŻYCIA AKTORSKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Odtąd nagabała go coraz pożądliwiéj chętka wmieszania do swojéj roli słów kilka przeciw nadużyciom i śmiesznościom obecnych czasów, co publiczność, jak-to zwykle bywa, z wielkiém przyjmowała upodobaniem. Wszakże i to nie lepiéj mu się powiodło; gdy bowiem jednego wieczora podczas przedstawienia „Machabeuszów" przeciw szermowaniu nieistnącemi ustawami i przeciw rządowi ucinków sobie dozwolił, krzyknęło naraz kilka głosów w parterze: „Precz z teatru!" Zarazem ozwało się przeraźliwe gwizdanie w kilku zakątach sali. Dyrekcja kazała spuścić zasłonę, a wróciwszy za kulisy, ujrzał się Morique od straży pod areszt wziętym. Weronika na ten widok o mało nie omdlała, i byłaby zapewne bez zmysłów padła, gdyby nie jakiś nieznajomy, który ją nagle w ramiona podchwycił. Morique tém ujęty, chciał mu właśnie swoję podziękę oświadczyć, i nadal żonę swoję opiece jego poruczyć, lecz zbliżywszy się, poznał z wzdrygnieniem w nim poetę, który tego całego nieszczęścia go nabawił. W uniesieniu gniewu wydarł mu z rąk Weronikę, i zawoławszy — „Precz od niéj nędzniku!" zamierzył odtrącić go od siebie, gdy w téjże chwili straż go w zapędzie wstrzymała, i na rozkaz wyższego urzędnika, do więzienia zaprowadziła.

Wielu aktorów zdało się na pozór brać żywy udział w losie Moriqu'a, lecz rzeczywiście wszyscy radowali się skrycie, że ten, który o tyle w każdym względzie nad nimi górował, teraz upokorzenia doznał; bo gdzież więcéj zazdrości, nienawiści, intryg i kabał, jak przy teatrze, zwłaszcza, gdy urutynowana mierność, jenjalnemu talentowi sprostać nie może.

Przez dwa dni musiał Morique pokutować za to nadużycie swobody aktorskiéj, ile że według zdania sędziów, ekstemporyzowanie w trajedji i w dramacie, nie jest na miejscu, i tylko w komedji i krotochwili, pod pewnemi warunkami, dozwoloném być może. Jest-to zupełnie słuszne zdanie, i powinnoby wszędzie znaleźć przyjęcie.

W obecnym razie, u Moriqu'a było to *extempore* wybuchem namiętności, która sobie ulżyć pragnęła; chciał on ukarać pojedynczego nieprzyjaciela, lecz przypadek nadał temu odmienny obrót, i zrobił z niego samego ofiarę, nałożył mu pokutę, na którą mniéj niż

inni w podobnym razie zasłużył, gdyż jeszcze nigdy nie zgrzészył Morique przeciw sumiennemu wykonywaniu swojéj sztuki, nigdy złośliwie nikogo nie obraził. Bo prawdziwy artysta, jest oraz zacnym człowiekiem.

Jakoż uznało to wielu z publiczności; najgłębiéj jednak uznała to Weronika i Jeronimo, W ich kole zapomniał Morique o wszystkiém co się stało, a mistrzowskiém oddaniem kilku następnych ról, odniósł wkrótce dostateczny trjumf nad nieprzyjaciołmi, gdyż każdy pochwalny głos natchnionéj publiczności, godził boleśnym ciosem w ich serce.

Tak upłynął dość długi czas pokoju. Morique unikał wszystkiego, coby do nieporozumień najmniejszy powód dać mogło. Ale gdzież jest teatr, w którymby zgoda i jedność panowały!"

Pewnego ranku, gdy posługacz teatralny spis przeznaczonych do przedstawienia sztuk przyniósł, obojętny potąd Morique przeczytawszy go, zerwał się z oburzeniem z krzesła, i zaczął szybko po komnacie chodzić; każdy rys twarzy wyrażał spłon gniewu, jaki umysł jego owładnął.

„Czy podobna!" — zawołał mnąc kartę w pięści — „czy podobna, aby licha poziomość, wierutne błazeństwo, tak bezczelnie jeszcze za dni naszych na jaw z dawnego śmiecia wychylać się śmiały?"

Weronika przybiegła żywo do niego, i zapytała: co takiego zaszło.

„Jeszcze nic nie zaszło, lecz zanosi się na rzecz szkaradną — na istne zabójstwo sceny. Patrz" — tu pokazał jéj przyniesiony repertoar — w dzień św. Katarzyny mamy grać sztukę, która po utworach Kalderona, Lopeza de Vega i innych, istotną hańbą teatru hiszpańskiego nazwać się może."

Poczém przywdziawszy coprędzéj płaszcz, pochwycił za kapelusz, aby pospieszył do dyrekcji, i odwiódł ją od przedstawiania zapowiedzianéj sztuki. Weronika zastąpiła mu drogę, prosząc go na wszystko w świecie, o umiarkowanie się w obec dyrekcji. (D. c. n.)

Doniesienia.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Odebrano od osoby podejrzanéj: kołdrę materjalnę pąsową, prześcieradło z cyfrą J. S., buciki lakierowane, pantofle, kilkanaście pudelek z różnemi pastylkami i balsamami paryzkiéj fabryki, i 14 sztuk sakiewek ordynaryjnych, oraz surdut granatowy watowany z podszewką materjalną; prawy właściciel rzeczonych przedmiotów zechce się zgłosić po odbiór swéj własności, do wydziału indagacyjnego w biurze Warszawskiego Ober-Policmajstra.

W dniu 29 września (11 października) r. b., o godzinie 11-éj z rana, w Warszawie przy ulicy Długiéj pod nr. 585*a*, prawnie zajęte ruchomości jako to: brązy rozmaite; — o godzinie 12-éj w południe przy ulicy Sliskiéj pod nr. 1479, meble rozmaite; — o godzinie 2-éj z południa przy ulicy Krak.-Przed. pod nr. 416, meble rozmaite; — o godzinie 12-éj w południe przy ulicy Twardéj pod nr. 1105, meble jesionowe i t. p.; — w dniu 1 (13) października r. b., o godzinie 11-éj z rana, przy ulicy Nowolipie pod nr. 2459, meble rozmaite i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną. — Jan *Polkowski*, komornik.



Dnia 18 (30) z. m. z nru 1192 przy rogu ulicy Pańskiéj i Twardej, zginął PUDEL duży, biały, z kasztanowatemi długiemi uszami, cały ostrzyżony, prócz uszów, przednich nóg i ogona. Ktoby go obecnie posiadał lub miał o nim wiadomość, zgłosić się raczy do właściciela pod wyż wymieniony numer, za co odbierze przyzwoitą nagrodę; w przeciwnym bowiem razie, nieprawy posiadacz, drogą sądową do odpowiedzialności pociągnionym będzie.



Złp. 20 NAGRODY. — W dniu 8 b. m., o godzinie 7-éj z rana, z domu nr. 1857 przy ulicy Zakroczymskiéj gdzie apteka, wyszedł WYŻEŁ średniéj wielkości, z wierzchu kasztanowaty z małemi odmianami, mający piersi i brzuch biały, i ucho prawe od przodu trochę ucięte. Uprasza się przytrzymującego, ażeby takowego pod powyższy numer odprowadzić kazał za co otrzyma wskazaną nagrodę. Nadmienienia się, że nieprawy posiadacz za dostrzeżeniem do sądowéj odpowiedzialności pociągniętym będzie.

Dziś w nowo-urządzonym lokalu w OGRODZIE RÓŻ w Alejach, od godziny 3-éj, grać będzie *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i wiolonczeli celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w nowo urządzonéj kawiarni pomiędzy hotelem Rzymskim a Litewskim, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj obok domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Model.*

Dziś, jutro i pojutrze, w kawiarni *Caffe de belle vue*, wprost kolumny króla Zygmunta na 1-ém piętrze, grać będzie kwartet *Wolfa*, przytem 10cio-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki.

Dziś i jutro, w gmachu teatralnym od ulicy Wierzbowéj, grać i śpiewać będą pp. *Nowakowskie.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Pape.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bielańskiéj pod nr. 609, w domu dawniéj Henikowskiego a teraz Majewskiego, grać i śpiewać będą pp. *Stejling.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Sto-Jańskiéj pod nr. 17, wprost kościoła KK Pijarów, grać i śpiewać będą pp. *Hubenthal*, przytem panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu p. Janasz pod nr. 440 na 1-szém piętrze, grać będzie orkiestra świeżo-przybyła z Karlsbadu, pod dyrekcją *Frantz Deglu.*

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zięć i spekulant. Biedny rybak.*

Dziś z rana ciepła stopni 3, wczoraj w poł. ciepła stop. 2.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 8.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Do dzisiejszego numeru dołącza się tabela wygranych 3-éj klasy 70-éj loterji klasycznéj.